

PIOTR ZAKRZEWSKI
Lublin

POZAPRAWNE POJĘCIE SPÓŁDZIELNI

Problematyka związana ze spółdzielnią nie ma charakteru jednoznacznego w tym znaczeniu, że może ona być rozpatrywana zarówno od strony prawnej, jak i pozaprawnej. Niniejsze opracowanie stawia sobie za cel omówienie pozaprawnych zagadnień dotyczących spółdzielni. Nie oznacza to jednak, że uwagi te nie będą mieć znaczenia z punktu widzenia prawa spółdzielczego. Wprost przeciwnie, przeprowadzone rozważania umożliwią precyzyjne odróżnienie zagadnień prawnych związanych ze spółdzielnią od zagadnień pozaprawnych. Będzie to miało istotne znaczenie. Unikniemy dzięki temu wzajemnego mieszania obu tych grup zagadnień, co często ma miejsce w polskim piśmiennictwie podczas omawiania problematyki związanej ze spółdzielniami. Niniejsze opracowanie nie ma na celu przedstawienia wspomnianych zagadnień w sposób całościowy; wymagałoby to przeprowadzenia obszernych wywodów. Ograniczymy się do zwrócenia uwagi na kilka zasadniczych kwestii. Na wstępie omówione zostaną: pojęcie ruchu spółdzielczego, przyczyny jego powstania oraz jego teoretyczne podstawy. Następnie zajmiemy się zagadnieniem pozaprawnych definicji spółdzielni, tworzonych przez przedstawicieli ruchu spółdzielczego i wpływu tych definicji na prawne definicje spółdzielni. W dalszej kolejności zwrócimy uwagę na wpływ wywierany przez teorie spółdzielczości na kształt rozwiązań prawnych dotyczących spółdzielni. Na koniec omówimy aktualną koncepcję teorii (idei) spółdzielczych w prawie polskim oraz pozaprawne cechy spółdzielni.

I. GENEZA I POJĘCIE RUCHU SPÓŁDZIELCZEGO (SPÓŁDZIELCZOŚCI)

Swoje początki „spółdzielczość” wywodzi z ruchu społecznego, który powstał w XIX w. w wyniku gwałtownego rozwoju gospodarczego oraz panujących wówczas stosunków społecznych i gospodarczych, które opierały się na poglądach akcentujących nieograniczoną wolność jednostki. Wówczas sądzono bowiem, że o bogactwie narodów decyduje inicjatywa jednostek. Wtedy właśnie pojawiały się postulaty, w myśl których państwo miało pełnić jedynie rolę „stróża nocnego”. Jednakże niczym nieograniczona wolność jednostki doprowadziła do powstania biedy w szerokich kręgach mas społecznych. Niedostatki panujących wówczas stosunków gospodarczych i społecznych powszechnie poczytuje się za przyczynę powstania ruchu spółdzielczego. Pod tym pojęciem należy rozumieć ruch społeczny oparty na przesłankach ideowych i gospodarczych, będący formą działania gospodarczego. Zamiennie można tu używać terminu „spółdzielczość”. Z tego ruchu wyrasta pojęcie spółdzielni. Mając na uwadze taką genezę spółdzielni, nie powinno dziwić, że problematyka z nią związana może być rozpatrywana z punktu widzenia socjologii, ekonomii, prawa.

II. TEORETYCZNE PODSTAWY SPÓŁDZIELCZOŚCI

Omawiając problematykę pozaprawnego pojęcia spółdzielni, należy wspomnieć o ideach, które legły u podstaw tworzącego się ruchu. Zadanie to nie przedstawia się w sposób prosty. Przyczyną tego jest duża liczba różnych poglądów i doktryn w tej materii. Ponadto oprócz podstawowych grup poglądów mamy również szereg szczegółowych stanowisk, które modyfikują te podstawowe prądy myślowe w spółdzielczości, wprowadzając do nich drobne zmiany. Utrudnia to jasne i czytelne przedstawienie tych doktryn. Kolejną trudność polega na tym, że idee te powstały pod koniec XVIII w. i na początku XIX w. w zupełnie innych od dzisiejszych warunkach społeczno-gospodarczych. Rodzi się więc pytanie o aktualność tych poglądów obecnie. Z drugiej strony przytoczenie tych zasadniczych idei spółdzielczych jest niezbędne, obrazują one bowiem, jak postrzegany był obraz spółdzielni u podstaw tego ruchu. Wpływają one również na jego obecny kształt. Podnosi się bowiem fakt, że w ideach spółdzielczych nie stworzono obecnie nic nowego, co zasadniczo zmieniłoby obraz spółdzielni. Zakres i tematyka opracowania nie pozwalają na szczegółowe omówienie istniejących w spółdzielczości idei. Zasadne bę-

dzie przywołanie tych idei w pewnym podstawowym zakresie. Trzeba podkreślić fakt, że istnieje wiele kierunków ideowych starających się wyjaśnić istotę spółdzielni. Jednakże żadna z tych koncepcji teoretycznych nie może sobie rościć wyłącznego prawa do uznania jej za jedynie prawdziwą. Te idee spółdzielcze stoją z sobą często we wzajemnej sprzeczności. Przyczyną tego jest niezmierne bogactwo ruchu spółdzielczego, który jest przede wszystkim ruchem tworzącym się w praktyce społecznej, będąc w ciągłym rozwoju. Przejdźmy do przedstawienia różnych teorii spółdzielczych.

Ideologia komunistyczna nigdy nie traktowała ruchu spółdzielczego jako niezależnego i autonomicznego ruchu społecznego. Te poglądy na ruch spółdzielczy znalazły swoje odbicie w rozwiązaniach prawnych. Nie dopuszczano do tworzenia autonomicznych niezależnych spółdzielni. Tak ukształtowana spółdzielnia miała przede wszystkim na celu realizację interesów państwa, stając się instrumentem polityki państwa. Najbardziej dobitnym przykładem takiego widzenia spółdzielni była ustawa o spółdzielniach i ich związkach z 1961 r. Otto von Gierke stwierdził, iż tak skonstruowana spółdzielnia tylko formę prawną i nazwę ma wspólną z niemiecką konstrukcją spółdzielni, w pozostałej zaś reszcie służy ona kierowaniu totalitarną gospodarką¹. Warto zacytować w tym miejscu definicję spółdzielni zawartą w ustawie o spółdzielniach oraz ich związkach z 17.02.1961 r.²: spółdzielnia jest dobrowolnym i samorządnym zrzeszeniem o nieograniczonej liczbie członków i zmiennym funduszu udziałowym; ma ona na celu prowadzenie działalności gospodarczej w ramach narodowego planu gospodarczego, jak również działalności społeczno-wychowawczej dla stałego podnoszenia materialnego i kulturalnego poziomu życia i świadomości społecznej swych członków oraz dla dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (art. 1).

Inaczej widziały istotę spółdzielni środowiska inspirowane twórczością R. Owena, socjalisty utopijnego.

Opierając się na jego poglądach tkacze z Rochdale założyli w 1844 r. spółdzielnię spóżywców, która wypracowała zasady ideowe ruchu spółdzielczego. Tak zwany system rocdelski podkreślał zasadę dopuszczalności wszystkich członków w stowarzyszeniu, równości głosów i podziału zysku w stosunku do stopnia korzystania z przedsiębiorstwa, ograniczenia dywidendy, niepodzielności funduszu zasobowego. Wywiera on dalej wpływ na pojmowanie spółdzielni. Szczególnie zasady rocdelskie stały się podstawą do wydania przez

¹ Za: H. P a u l i c k, *Das Recht der eingetragenen Genossenschaft*, Karlsruhe 1956, s. 12.

² Dz.U. z 4.03.1961, nr 12, pkt 61.

Międzynarodowy Związek Spółdzielczy (MZS) zasad spółdzielczych. Bardzo duże znaczenie przywiązywano do tych zasad w polskim piśmiennictwie w okresie powojennym.

Kolejnym prądem myślowym była tzw. neotomicjańska koncepcja spółdzielczości, którą określano też mianem personalistycznego kierunku spółdzielczości. W XIX w. środowiska inspirowane ideami chrześcijańskimi zaakcentowały potrzebę reformy społecznej. W tym celu zakładano więc stowarzyszenia samopomocy społecznej dla podniesienia słabych, krzewienia dobroci i uczynności w sferze gospodarczej. Postulowano okiełznanie samolubstwa. Do spółdzielni tego typu został wniesiony ideał obowiązku bezinteresownego służenia bliźnim. Taką koncepcję spółdzielczości prezentował w Polsce m.in. ks. S. Staszic, a w Niemczech F. W. Raiffeisen. Ten ostatni postulował tworzenie małych spółdzielni zakładanych przez dobrze znających się członków danej społeczności. Obecnie przyjmuje się, że taki model spółdzielczości opierałby się na filozofii neotomicjańskiej. Zmierza on natomiast do realizacji zasady słuszości w życiu gospodarczym³. Oparta na tych założeniach spółdzielnia nie wyklucza jednak ze swojego zakresu istnienia własności prywatnej.

Za twórcę tzw. indywidualistycznego kierunku w spółdzielczości uznaje się H. Schulza z Delitzsch. Rozpoczął on swoją działalność w 1849 r. Jego koncepcja spółdzielni opierała się na przekonaniu, iż celem działalności spółdzielni jest podniesienie poziomu gospodarczego warstw słabszych poprzez organizację zrzeszeń. Korzystanie ze świadczeń oferowanych przez spółdzielnie pozwoli poprawić sytuację gospodarczą członków. W ten sposób osoby słabsze gospodarczo mogą wziąć udział jako niezależny podmiot w gospodarce rynkowej. Odrzuca się w tej koncepcji grupę jako cel działań spółdzielni. Koncepcja ta nie postulowała również zmian ustroju społecznego, wychodzono bowiem z założenia, iż spółdzielnia nie może być oparta na ideach abstrakcyjnych. Takie ujęcie spółdzielni wywarło doniosły wpływ na powstające pod koniec XIX w. regulacje prawne. Na przedstawionych tu założeniach opiera się normatywna konstrukcja spółdzielni w prawie niemieckim, szwajcarskim.

Nowsze koncepcje teoretyczne (tworzone w Europie Zachodniej) akceptują istnienie gospodarki rynkowej. Podkreśla się w nich, iż obecnie istnieją inne warunki społeczne do działania spółdzielni. Zaznacza się zatem w nich pragmatyczne znaczenie spółdzielni, która ma służyć podniesieniu poziomu konsumpcji. Spółdzielnie powinny zatem podnosić swoją efektywność gospodarczą, stosować powszechnie znane reguły marketingowe, a wszystko to w celu

³ Tak uważa K. Boczar (*Spółdzielczość. Problematyka społeczna i ekonomiczna*, Warszawa 1986, s. 176).

utrzymania i rozszerzenia przedmiotu działalności. Podkreśla się również konieczność poprawy zasad funkcjonowania spółdzielni. Zaznacza się w nich także konieczność poprawy funkcjonowania demokracji w spółdzielniach⁴.

Przykładem takiej nowej koncepcji, która pojawiła się niedawno, jest tzw. teoria konfliktu. Powstała ona w połowie lat sześćdziesiątych XX w. (Nie wydaje się jednak, aby była ona koncepcją wiodącą). Przyczyną powstania tej teorii były zmiany zasad funkcjonowania przedsiębiorstw spowodowane koncentracją i globalizacją gospodarki. Koncepcja ta zakłada występowanie w spółdzielni konfliktu między zarządem spółdzielni złożonym z menedżerów a członkami tej spółdzielni.

III. POZAPRAWNE DEFINICJE SPÓŁDZIELCZOŚCI

Czerpiąc inspirację z przedstawionych wyżej teorii, konstruuje się pozaprawne definicje spółdzielni. Definicje pozaprawne spółdzielni są tworzone przez działaczy ruchu spółdzielczego. Nie mają one znaczenia z punktu widzenia prawa. Na potrzebę rozróżnienia prawnego i pozaprawnego pojęcia spółdzielni zwrócił uwagę S. Wojciechowski⁵. Prawny charakter ma definicja zawarta w ustawie Prawo spółdzielcze. Należy ją tu przywołać. Art. 1, § 1 stanowi: Spółdzielnia jest dobrowolnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym⁶, które w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą. § 2. Spółdzielnia może prowadzić działalność społeczną i oświatowo-kulturalną na rzecz swoich członków i ich środowiska.

Warto tu przedstawić kilka przykładów tych pozaprawnych definicji spółdzielni. Zaprezentowane poniżej definicje nawiązują do koncepcji pojmowania spółdzielczości sformułowanej przez tkaczy rocdzelskich. W. Thompson, uczeń Owena, podał w 1830 r. następującą definicję spółdzielni: „jest to dobrowolny związek osób zarobkujących w celu wzajemnego ułatwiania sobie zbytu, pracowania społem i zaopatrywania się własnymi siłami we wszystkie potrzebne artykuły”⁷. Definicja ta odpowiadała ówczesnym rzemieślniczo-spół-

⁴ Tamże.

⁵ *Kooperacja w rozwoju historycznym*, Warszawa 1923, s. 96.

⁶ Warto tu zaznaczyć, że choć w definicji spółdzielni podkreślono jedynie rolę funduszu udziałowego, to spółdzielnia opiera się zarówno na funduszu udziałowym, jak i zasobowym.

⁷ *Praktyczne wskazówki szybkiego i oszczędnego zakładania spółnot*, 1830 – cyt. za: W o j c i e c h o w s k i, dz. cyt., s. 96.

dzielczym spółdzielniom. C. R. Fay uważał, iż „spółdzielnia to zrzeszenie w celu wspólnej działalności gospodarczej, powstające wśród słabych i prowadzone zawsze w duchu niesamolubnym w ten sposób, że każdy, kto jest gotów przyjąć obowiązki członka, może uczestniczyć w korzyściach zrzeszenia w stopniu odpowiadającym użytkowaniu z niego”⁸.

Natomiast wybitny francuski teoretyk spółdzielczości K. Gide, zwolennik federalistycznej teorii spółdzielczości, zwracał uwagę na charakterystyczne cechy spółdzielczości: „1. mają na celu usamowolnienie gospodarze pewnych kategorii gospodarzy tak, ażeby mogli obejść się bez pośredników i wystarczać samym sobie, 2. dążą do zastąpienia zasady indywidualistycznej (każdy dla siebie) solidarnością (każdy dla wszystkich), 3. starają się upowszechnić własność indywidualną, ale zarazem wytwarzają własność kolektywną, 4. starają się odebrać kapitałowi jego kierujące stanowisko i pozbawić dochodów w kształcie zysków i dywidend, 5. posiadają doniosłe znaczenie wychowawcze uszlachetniając stosunki gospodarcze i usuwając przyczyny zatargów, wreszcie 6. opierają się na dobrowolnym przyjęciu tych zasad”⁹. B. Lavergne – zwolennik socjalizmu spółdzielczego – uważał, iż spółdzielnie to „przedsiębiorstwa dla produkcji i sprzedaży, w których zyski osiągnięte na zakupujących, o ile nie są przydzielone do funduszy rezerwowych lub służących do powiększenia przedsiębiorstwa albo też przeznaczone na cele społeczne, są zwracane samym kupującym w postaci zwrotów, oznaczanych w stosunku do poczynionych zakupów”¹⁰.

Teoretycy szkoły indywidualistycznej podają następujące definicje: H. Kaufman stwierdza, że spółdzielnia to „związek nieoznaczonej liczby osób lub związków osób, które w drodze dobrowolnej umowy przy jednakowej odpowiedzialności i równych prawach przenoszą swoje funkcje gospodarcze na wspólne przedsiębiorstwo celem osiągnięcia korzyści gospodarczych”¹¹. F. Staudinger uważa, że spółdzielnia to „związek osób, otwierający wolny wstęp na równych prawach i z równą odpowiedzialnością mający na celu prowadzenie na spólny rachunek przedsiębiorstwa, dającego członkom korzyści nie w stosunku do włożonego kapitału, ale w stosunku do korzystania z przedsiębiorstwa”¹². E. Jacob natomiast podaje następujące określenie:

⁸ *Cooperation at Home and Abroad*, 1908 – cyt. za: tamże, s. 96.

⁹ *Zasady ekonomii społecznej* – cyt. za: tamże, s. 97.

¹⁰ *Le régime coopératif*, 1908 – cyt. za: tamże.

¹¹ *Zur Theorie des Genossenschaftswesen*, 1907 – cyt. za: tamże, s. 98.

¹² *Die Konsumgenossenschaft*, 1908 – cyt. za: tamże, s. 99.

„spółdzielnia to oparty na równouprawnieniu i nieograniczony co do liczby związek osób, mający na celu popieranie zarobku lub gospodarstwa swoich członków przez prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa na zasadach czystej lub podtrzymywanej przez państwo samopomocy”¹³.

Według S. Thugutta spółdzielnia jest dobrowolnym zrzeszeniem o zmiennej liczbie członków i zmiennym kapitale, którego celem jest prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa, opartego na zasadach odpowiadających interesom pracy, polepszanie stanu gospodarstwa członków oraz podnoszenie ich zarobków, a także podwyższanie ich poziomu moralnego i umysłowego. Członkowie spółdzielni, niezależnie od wniesionego kapitału, winni mieć również prawa w zarządzie przedsiębiorstwem. Czysty dochód, po odliczeniu części na tworzenie niepodzielonego funduszu społecznego, winien być dzielony między członków w stosunku do dokonywanych ze spółdzielnią obrotów¹⁴.

S. Wojciechowski podkreśla cechy, którymi winna się charakteryzować spółdzielnia. Ma ona mianowicie jednoczyć indywidualne interesy we wspólnej działalności gospodarczej, opierać się na samopomocy i równouprawnieniu członków, ograniczać wielkość procentu od kapitału, a podział zysku winien następować według zasług i pracy¹⁵.

Ta różnorodność definicji skłania do podania własnej propozycji pojmowania spółdzielni: Spółdzielnia jest zrzeszeniem osób realizujących specyficzny cel obniżenia wydatków, a zwiększenia przychodów, które opiera na szczególnych więziach solidarności istniejących między osobami tworzącymi spółdzielnię. Osoby tworzące spółdzielnie są celem i punktem wyjścia działalności spółdzielni.

W polskich warunkach wyodrębnienie pozaprawnego pojęcia spółdzielni ma swoje znaczenie z uwagi wyróżnianie w polskim piśmiennictwie tzw. zasad spółdzielczych, wydawanych przez MZS. Zasady te cieszą się sporym uznaniem w polskim piśmiennictwie poświęconym spółdzielniom. Natomiast nie wywierają one wpływu na poglądy wyrażane w niemieckim piśmiennictwie dotyczącym spółdzielni.

MZS postawił sobie za cel dokonanie kodyfikacji zasad ruchu spółdzielczego. Opierając się na przyjętych przez siebie zasadach, MZS ustala, czy dana organizacja jest czy nie jest spółdzielnią. Przestrzeganie przez organizację w swej działalności określonych przez MZS zasad powoduje, iż może ona być

¹³ *Volkswirtschaftliche Theorie der Genossenschaften*, 1913 – cyt. za: tamże.

¹⁴ S. Thugutt, *Spółdzielczość. Zarys ideologii*, Hanower 1946, s. 53.

¹⁵ S. Wojciechowski, *Ruch spółdzielczy*, Warszawa 1930, s. 14.

uznana za spółdzielnię przez MZS. Podkreślić należy, iż nie ma tu znaczenia, czy i w jakiej formie prawnej działa korporacja w swoim kraju. Wspomniane zasady MZS-u należy uznać za takie pozaprawne cechy spółdzielni, które pozwalają kwalifikować zrzeszenie jako spółdzielnię z punktu widzenia MZS-u. Muszą one zostać wyraźnie odróżnione od cech prawnych.

Warto przedstawić tu wspomniane zasady Międzynarodowego Związku Spółdzielczego w aktualnym kształcie¹⁶. Zostały one przyjęte podczas obrad XXXI Kongresu Spółdzielczości w Manchesterze w 1995 r.¹⁷ Zasady spółdzielcze są wytycznymi, za pomocą których spółdzielnie wprowadzają głoszone wartości do praktyki.

1. Zasada dobrowolnego i otwartego członkostwa

Spółdzielnie są organizacjami dobrowolnymi, otwartymi dla wszystkich osób, które są zdolne do działania w nich i korzystania z ich usług oraz gotowe są ponosić związaną z członkostwem odpowiedzialność, bez jakiegokolwiek dyskryminacji społecznej, rasowej, politycznej, religijnej lub z powodu płci.

2. Zasada demokratycznej członkowskiej kontroli

Spółdzielnie są organizacjami demokratycznymi, kontrolowanymi przez zrzeszonych w nich członków, którzy aktywnie uczestniczą w określaniu ich polityki oraz w podejmowaniu decyzji. Kobiety i mężczyźni pełniący funkcje przedstawicielskie z wyboru mają obowiązek rozliczania się ze swojej działalności wobec ogółu członków. W spółdzielniach podstawowych członkowie mają równe prawo głosu (jeden członek – jeden głos); spółdzielnie innych szczebli funkcjonują także w sposób demokratyczny.

3. Zasada ekonomicznego uczestnictwa (współodpowiedzialności) członków

Członkowie uczestniczą w sprawiedliwy sposób w tworzeniu kapitału spółdzielni i sprawują nad nim demokratyczną kontrolę. Zazwyczaj co najmniej część tego kapitału stanowi wspólną wartość spółdzielni. Jeśli otrzymują jakieś oprocentowanie od kapitału wniesionego jako warunek członkostwa, to jest ono zwykle ograniczone. Członkowie przeznaczają nadwyżki na wszystkie niżej wymienione cele lub tylko na któryś z nich: na rozwój przedsiębiorstwa

¹⁶ J. Stolińska-Janic, *Nowe sformułowanie zasad spółdzielczych*, „Vademecum Spółdzielczości”, 1996, nr 6, s. 9.

¹⁷ Tamże.

spółdzielni; na korzyści dla członków proporcjonalnie do wartości ich transakcji ze spółdzielnią; na finansowanie wybranych przez członków innych dziedzin działalności.

4. Zasada autonomii i niezależności

Zgodnie z nią spółdzielnie są autonomicznymi organizacjami wzajemnej pomocy, zarządzanymi przez członków. Jeśli zawierają porozumienia z innymi organizacjami, z instytucjami rządowymi włącznie, lub pozyskują kapitał z zewnętrznych źródeł, to tylko na warunkach, które gwarantują utrzymanie demokratycznej członkowskiej kontroli oraz zachowanie autonomii spółdzielni.

5. Zasada szkolenia i oświaty informacji

W myśl tej zasady spółdzielnie kształcą i szkolą członków, wybranych przedstawicieli (działaczy spółdzielczych), menedżerów i szeregowych pracowników, by mogli oni efektywnie przyczynić się do rozwoju działalności własnego zrzeszenia. Informują one ogół społeczeństwa, a w tym zwłaszcza młodzież i twórców opinii społecznej – o charakterze i korzyściach z przynależności do ruchu spółdzielczego.

6. Zasada współpracy między spółdzielniami

Spółdzielnie najbardziej aktywnie służą swoim członkom i przyczyniają się do umacniania ruchu spółdzielczego poprzez współpracę w ramach struktur lokalnych, krajowych, regionalnych i międzynarodowych.

7. Zasada troski o lokalną społeczność (nazwana u nas potocznie zasadą lokalności)

Poprzez prowadzenie zatwierdzonej przez członków polityki spółdzielnie działają na rzecz stałego rozwoju swego społecznego otoczenia.

MZS, mając na uwadze powyższe zasady, sformułował następującą pozaprawną definicję spółdzielni: Spółdzielnią jest autonomiczne zrzeszenie osób, które zjednoczyły się dobrowolnie celem zaspokojenia aspiracji i potrzeb ekonomicznych, kulturalnych i socjalnych poprzez założenie wspólnego, demokratycznie zarządzanego przedsiębiorstwa.

Zupełnie inne znaczenie można przypisać wyróżnieniu pozaprawnego pojęcia spółdzielni w piśmiennictwie niemieckim. Warto przedstawić ten wątek rozważań, być może bowiem będzie on odgrywał rolę również w Polsce. Znając cechy spółdzielni, można ustalić, kiedy dana korporacja może być uznana za spółdzielnię. W takim ujęciu nie będzie miała znaczenia prawna forma,

w której dana korporacja działa. O tym, czy podmiot prawa jest spółdzielnią w tym pozaprawnym znaczeniu, decyduje to, czy odpowiada on wspomnianym cechom, nie zaś jego forma prawna. W polskiej literaturze brak jest zgodności stanowisk w przedmiocie pozaprawnych cech specyficznych, właściwych spółdzielni. Rozwój polskiej myśli w tym zakresie został przerwany pojawieniem się w Polsce systemu komunistycznego, który spowodował m.in. oparcie spółdzielni na innych koncepcjach niż w krajach Europy Zachodniej. W prawie niemieckim taka zgodność stanowisk w zasadzie została osiągnięta. Przyjmuje się, że spółdzielnia musi urzeczywistniać specyficzny dla spółdzielni cel. Ponadto powinna charakteryzować się następującymi cechami: samopomocą, samoodповідzialnością, samorządnością. Jak zostało to już zauważone, spółdzielnia taka może działać w różnych formach prawnych. W Niemczech działają więc spółdzielnie w formie prawnej spółki akcyjnej, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Mamy tu do czynienia z tzw. pozaprawnym pojęciem spółdzielni w odróżnieniu od prawnego pojęcia spółdzielni, z którym spotykamy się, gdy korporacja prowadzi działalność na podstawie niemieckiej ustawy o spółdzielniach zarobkowych i gospodarczych z 1889 r.¹⁸

Taka sytuacja prawna winna być traktowana jako zachęta do tworzenia atrakcyjnych i poprawnych rozwiązań prawnych w prawie spółdzielczym, w przeciwnym wypadku może dochodzić do odejścia od prowadzenia działalności typowej dla spółdzielni na podstawie ustawy Prawo spółdzielcze. W Polsce nie zaistniał jeszcze problem działalności spółdzielni w formie prawnej spółki, ale niewykluczone, że zaistnieje on w przyszłości. Może to mieć miejsce w wypadkach, gdy dla prowadzonej konkretnie działalności rozwiązania ustawy o spółkach są bardziej odpowiednie.

IV. ZNACZENIE POZAPRAWNYCH DEFINICJI SPÓŁDZIELNI PRZY TWORZENIU PRAWNYCH DEFINICJI SPÓŁDZIELNI

Zaznaczono już powyżej, że pozaprawne pojęcie spółdzielni wywiera wpływ na to, jak w ustawie zostanie określona spółdzielnia. Tego typu zapożyczenia nie zawsze muszą prowadzić do zadowalających rezultatów. Trzeba zaznaczyć, że pozaprawne definicje spółdzielni są często nieprzekładalne na język prawny, tak samo jak nie da się zapisać w przepisach założeń ideologicznych

¹⁸ Paulick, dz. cyt., s. 4 n.; R. Reinhardt, D. Schulz, *Gesellschaftsrecht*, Tübingen 1981, s. 360.

ruchu społecznego, w tym również ruchu spółdzielczego. One winny się przejawiać w praktycznym działaniu. Tego typu błąd popełnili twórcy projektu prawa spółdzielczego, który zyskał poparcie Krajowej Rady Spółdzielczej. W założeniach do tego projektu uznaje się, iż prawna definicja spółdzielni powinna być dostosowana do redakcji definicji spółdzielni ustalonej przez MZS¹⁹. Przyjęcie tego typu założenia oznacza wprowadzenie do porządku prawnego definicji spółdzielni, która nie niesie z sobą żadnej treści prawnej. Jest zbiorem życzeń i nic nie znaczących deklaracji. Warto przytoczyć tu tę definicję. W założeniach projektu spółdzielnia jest samorządnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób, które dobrowolnie przystąpiły do spółdzielni w celu prowadzenia wspólnego przedsiębiorstwa dla zaspokajania swych dążeń i potrzeb ekonomicznych, kulturalnych i socjalnych²⁰. Można zarzucić, że ta definicja spółdzielni nie różni się od definicji spółki z o.o. lub spółki akcyjnej. Wszak wspólnicy tych spółek prowadzą również wspólne przedsiębiorstwo, nie można również zakładać, że nie będą dążyć do zaspokajania swych potrzeb ekonomicznych, kulturalnych i socjalnych.

Jeżeli chcemy, aby w polskiej ustawie definicja spółdzielni była dostosowana do standardów europejskich, należy skorzystać z istniejących tam wzorców. Na nich opierała się również definicja spółdzielni zawarta w ustawie o spółdzielniach z 1920 r. Warto w tym miejscu przytoczyć kilka przykładów definicji. Włoski kodeks cywilny zawiera następującą definicję spółdzielni: Spółdzielnia jest spółką ze zmiennym kapitałem, która opiera się na zasadzie wzajemności i której celem jest zaopatrywanie przede wszystkim swoich członków w towary pierwszej potrzeby albo oferowanie innych świadczeń i możliwości pracy²¹. Wedle austriackiej ustawy z 4 IV 1873 r. spółdzielnią jest związek o nie zamkniętej liczbie członków, który ma służyć popieraniu gospodarstwa albo zarobków swoich członków. W prawie brytyjskim przyjęto, że celem spółdzielni jest polepszanie warunków życia członków lub wspieranie ich socjalnego dobra albo działanie dla innego wspólnego celu. Spółdzielnia nie może mieć na celu zysku i wypłaty odsetek i dywidendy²². Francuska ustawa definiuje spółdzielnię następująco²³: Spółdzielnią jest spółka, której celem jest zmniejszenie cen określonych dóbr gospodarczych lub świadczeń za po-

¹⁹ W. J a s t r z ę b s k i, *Projekt ustawy Prawo spółdzielcze wraz z uzasadnieniem*, „Monitor Spółdzielczy”, numer specjalny, 31 III 1998, s. 40.

²⁰ *Projekt ustawy Prawo spółdzielcze* opublikowany w: tamże, s. 3.

²¹ Cyt. za: P a u l i c k, dz. cyt., s. 41.

²² Cyt. za: tamże, s. 40.

²³ Tamże, s. 39; R. B i e r z a n e k, *Prawo spółdzielcze w zarysie*, Warszawa 1969, s. 40.

mocą wzajemnej współpracy członków dla ich własnej korzyści lub polepszenie jakości doręczanych członkom towarów pierwszej potrzeby albo polepszenie jakości wyrobów dostarczanych przez członków konsumentom. Niemiecka ustawa o spółdzielniach zawiera następującą definicję: Spółdzielnia jest zrzeszeniem (spółką) o nie zamkniętej liczby członków, która ma na celu poparcie zysku lub gospodarstwa swych członków za pomocą wspólnego przedsiębiorstwa.

Wszystkie te definicje, pomimo pewnych różnic stylistycznych, mają podstawowe cechy wspólne. Określają one wyraźnie cel spółdzielni. Odróżnia to spółdzielnię od spółki z o.o. od spółki akcyjnej. Podkreślają, że spółdzielnia jest po to, aby dostarczać członkom określonych świadczeń i tak przyczyniać się do poprawy ich sytuacji ekonomicznej²⁴.

W Polsce trzeba dopiero wybrać model spółdzielni²⁵. W związku z tym należy się przyłączyć do tych postulatów, które proponują powrót do definicji spółdzielni istniejącej w ustawie z 1920 r.²⁶ Niekoniecznie w jej dosłownym brzmieniu, co w taki sposób, aby była oddana właściwa spółdzielni treść. Warto w tym miejscu przytoczyć definicję spółdzielni z ustawy z 1920 r. Art. 1 stanowił: Spółdzielnią jest zrzeszenie nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym, mające na celu podniesienie zarobku lub gospodarstwa członków poprzez prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa. Służąc powyższym zadaniom gospodarczym, spółdzielnia może również mieć na celu podniesienie poziomu kulturalnego swoich członków.

V. WPŁYW TEORII SPÓŁDZIELCZOŚCI NA ROZWIĄZANIA PRAWNE

Znaczenia wspomnianych teorii nie sposób przecenić. Kształtują one nie tylko pozaprawne definicje spółdzielni i wpływają na definicję prawną spółdzielni. Przede wszystkim jednak wpływały one i nadal wpływają na przyjmo-

²⁴ J. R e s z c z y ń s k i, *Włoskie prawo spółek*, [w:] L. J. S m i t h, C. d e C u s s y, Ch. T a y l o r, T. W ł u d y k a, *Prawo spółek w Republice Federalnej Niemiec, Wielkiej Brytanii, Francji i Włoszech*, Kraków 2000, s. 241.

²⁵ Istnieje więc potrzeba uchwalenia nowej ustawy Prawo spółdzielcze. Tak również uważa K. K r u c z a ł a k (*Prawo handlowe. Zarys wykładu*, Warszawa 1996, s. 315). Zob. też: J. P a l i - w o d a, *O pracach nad nowelizacją prawa spółdzielczego*, „Państwo i Prawo”, 1994, nr 7-8, s. 77.

²⁶ K. P i e t r z y k o w s k i, *Spółdzielnie – czym są? – jakie powinny być? – jak je odzyskać?*, Warszawa 1993, s. 8; t e n ż e, *Spółdzielnia a spółka handlowa*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego”, 1991, nr 6, s. 61; t e n ż e, *Powstanie i ustanie stosunku członkostwa w spółdzielni*, Warszawa 1990, s. 16.

wanie całościowych rozwiązań prawnych. Istnieją następujące modele rozwiązań prawnych²⁷:

1. Typ niemiecki, oparty na koncepcji spółdzielni zaproponowanej przez H. Schulza z Delitzsch i F. W. Raiffeisena. Spółdzielnia jest tu korporacją o specyficznych dla niej cechach prawnych. Takiemu kształtowi spółdzielni podporządkowane są pozostałe rozwiązania prawne zamieszczone w ustawie. Tego typu rozwiązania winny się znaleźć w nowej ustawie o spółdzielniach.

2. Typ spółdzielni istniejący w państwach realnego socjalizmu, charakteryzujący się dużym wpływem państwa na życie spółdzielni.

3. W polskim piśmiennictwie prezentowany jest również pogląd, że prawo spółdzielcze winno odpowiadać zasadom ustalonym przez MZS²⁸. Zwolennikom tej koncepcji pojmowania spółdzielni można zarzucić, że jest to koncepcja uboga w treść. Zwolennicy tego kształtu spółdzielni nie odnoszą się do zagadnienia, czy dzisiejsze rozwiązania prawne odpowiadają zasadom ustalonym przez MZS, zatem czy obecne prawo spółdzielcze winno być zmieniane czy nie. Jej zwolennicy podkreślają jedynie potrzebę zgodności koncepcji spółdzielni z zasadami MZS-u. Brak tu natomiast szerszej wizji tworzenia na podstawie tych założeń konstrukcji prawnych, które z powodzeniem można byłoby stosować. Przykładowo można tu wymienić takie kwestie, jak problematyka majątkowego uczestnictwa członka w spółdzielni czy wypracowania mechanizmów zabezpieczających przed niewypłacalnością. Dodatkową trudność sprawia fakt, że te zasady są trudno przekładalne na język prawny. Przykładowo można tu wskazać, iż nie byłoby słuszne uczynienie z zasady otwartych drzwi normy prawnej, doprowadziłaby bowiem ona do niepożądanych rezultatów.

Oparcie rozwiązań prawa spółdzielczego tylko na założeniach MZS-u mogłoby wieść do zbyt jednostronnych rozwiązań, szkodzących rozwojowi ruchu spółdzielczego. Spółdzielczość bowiem jest inspirowana różnymi koncepcjami teoretycznymi. Rozwojowi spółdzielczości pomagają ustawa, która daje swobodę w regulowaniu stosunków wewnętrznych. Oparciu rozwiązań prawnych na zasadach MZS-u nie sprzyja też ich zmienność. Po raz pierwszy zasady MZS-u zostały przyjęte na Kongresie w 1937 r. Następnie zmieniono je na Kongresie w Wiedniu w 1966 r., a ostatnio podczas Kongresu w Manchesterze w 1995 r.

²⁷ Por. R. B i e r z a n e k, *Prawo spółdzielcze w zarysie*, Warszawa 1989⁴, s. 24.

²⁸ T. K r u k o w s k a, *Upowszechnienie prawa własności nieruchomości*, Katowice 1994, s. 134; J a s t r z ę b s k i, dz. cyt., s. 40. Oceniając to stanowisko, należy stwierdzić, iż nie jest to pogląd trafny. Ustawa niemiecka nie jest dostosowywana do zasad MZS-u.

VI. AKTUALNA KONCEPCJA IDEI SPÓŁDZIELCZYCH

W związku z omawianą problematyką znajdują się zagadnienia dotyczące tego, na jakich założeniach ideologicznych oparte są aktualne rozwiązania w prawie spółdzielczym, a w konsekwencji – na jakich założeniach opiera się konstrukcja spółdzielni. Mając na uwadze wspomnianą różnorodność teorii spółdzielczości, określenie tego nie jest łatwe. Jest to jednak niezbędne, tylko bowiem poznanie tych koncepcji umożliwia pełne poznanie istoty spółdzielni. Prawna definicja spółdzielni art. 1 u.pr.sp. nie oddaje pełnej jej istoty.

Należy uznać istnienie dwóch wartości o podstawowym znaczeniu współtworzących istotę spółdzielni, na których oparto ustawę Prawo spółdzielcze. Trzeba tu wymienić solidarność członków oraz ich indywidualność²⁹. Solidarność uznawana jest zasadniczo za nieodłączny składnik pojęcia spółdzielni niezależnie od wyznawanej idei. Wzajemna pomoc i solidarność to istota spółdzielni. Solidarność jest nieodzowną częścią spółdzielni.

W przypadku spółdzielni indywidualność wyraża się w ten sposób, że skutek konkretnej współpracy jest widoczny w sferze interesów pojedynczego członka. Podjęta współpraca musi wpływać na sferę indywidualnych interesów ekonomicznych członka. Chodzi zatem o wsparcie jego osoby w życiu gospodarczym, stworzenie mu szansy zaistnienia w życiu gospodarczym jako niezależnego podmiotu lub po prostu polepszenia jego sytuacji życiowej. Treścią idei spółdzielczych jest kreacja członka. Celem działania spółdzielni nie jest grupa.

VII. POZAPRAWNE CECHY SPÓŁDZIELNI

W pewnym tylko zakresie w związku z omawianą problematyką pozostaje problematyka pozaprawnych cech spółdzielni. Chodzi tu o te cechy, które składają się na definicję spółdzielni, ale nie zostały włączone jako składnik definicji ustawowej spółdzielni zawartej w art. 1 ustawy Prawo spółdzielcze. Problematyka tych cech leży na styku zagadnień prawnych i pozaprawnych. Lepszym jednak rozwiązaniem jest ich omówienie w kontekście poruszania prawnych zagadnień spółdzielni. Ograniczymy się do kilku uwag.

Podstawowe znaczenie ma tu cecha współdziałania, która może być, jak się wydaje, zamiennie określana terminem „samopomoc”. Mniejszą wagę mają

²⁹ W. J ä g e r, *Spółdzielnie rolne w Republice Federalnej Niemiec*, „Spółdzielczy Kwartalnik Naukowy”, 1988, z. 2, s. 102; P a u l i c k, dz. cyt., s. 11.

cechy samorządności i samoodpowiedzialności. Współdziałanie jest cechą nie tylko spółdzielni, ale również spółek. W spółdzielni przejawia się w obowiązku wniesienia wpłat na udziały, ale nie tylko.

Jeżeli chodzi o samorządność, podkreśla się m.in. to, iż polega ona na działaniu przez własne organy wybieralne i reprezentowalne dla zrzeszenia jej członków³⁰. Lepsze wydaje się jednak określenie, w myśl którego samorządność oznacza swobodę członków w decydowaniu o sprawach spółdzielni.

Samoodpowiedzialność może być rozumiana jako ponoszenie odpowiedzialności za działalność gospodarczą spółdzielni. W polskim prawie członkowie spółdzielni nie ponoszą osobistej odpowiedzialności za zobowiązania spółdzielni. Przepis art. 19, § 2 ustawy Prawo spółdzielcze stanowi: Członek spółdzielni uczestniczy w pokrywaniu jej strat do wysokości zadeklarowanych udziałów. § 3. Członek spółdzielni nie odpowiada wobec wierzycieli spółdzielni za jej zobowiązania. (Porównaj jednak art. 10, ust. 2 ustawy o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających).

EXTRALEGAL CONCEPTION OF A COOPERATIVE

S u m m a r y

The paper touches upon the question of the extralegal conception of a cooperative. First the cause and circumstances under which the cooperative movement was established. The conception of the cooperative movement has been explained. The cooperative ideas have been briefly outlined such as: the communist idea of cooperativeness, conception of cooperatives, based on the Rochdale principles, individualistic conception of cooperatives, and the new theoretical conceptions which have recently been established. Then the distinction has been made between the legal and extralegal conception of a cooperative. Legal and extralegal definitions of a cooperative have been broadly shown. This distinction has been stressed. In this context the paper refers to the significance of cooperative principles issued by the International Cooperative Association.

Then attention has been made to the ideas upon which the cooperative law is currently based. Here the concept of solidarity and individuality of a cooperative member has been pinpointed. The significance of solidarity has been emphasized. It has been pointed that a member is the end of a cooperative's action. In the present legal state, in principle, a group cannot be the end of a cooperative's action. Then the extralegal characteristics of a cooperative have been pointed, i.e. those which have not been included into the legal definition of a cooperative, but they are its inherent part: These characteristics are as follows: cooperation, self-governance, and self-responsibility.

Translated by Jan Kłos

³⁰ B. S ł o t w i ń s k i, *Z teoretycznych zagadnień spółdzielczości*, Warszawa 1973, s. 108.